

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Krawiec
Sędziowie:	SSA Stanisław Rączkowski (spr.) SSA Cezariusz Baćkowski SSA Jerzy Skorupka SSA Robert Wróblewski
Protokolant:	Anna Dziurzyńska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Beaty Lorenc - Kociubińskiej

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2012 r.

sprawy **M. N. (1)**

oskarżonego z art. 148 § 1 k.k., art. 13 § 1 k.k. w związku z art. 148 § 1 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora i oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 22 lutego 2012 r. sygn. akt III K 124/11

I. zmienia zaskarżony wyrok wobec oskarżonego M. N. (1) w ten sposób, że:

- przyjmuje, iż M. N. (1) zarzucanych mu czynów, a przypisanych mu w punktach I, II i III części rozstrzygającej dopuścił się będąc wcześniej prawomocnie skazany za zabójstwo wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Legnicy z dnia 8 listopada 1994 roku o sygnaturze akt III K 119/94, na podstawie art.148§1k.k. na karę 12 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 22 września 1993 roku do dnia 9 lipca 1997 roku oraz od dnia 14 lipca 1997 roku do dnia 5 maja 2003 roku, kiedy to został warunkowo zwolniony z odbycia reszty kary;**
- przypisany M. N. (1) czyn w punkcie I części rozstrzygającej kwalifikuje z art. 148§1 k.k. w zw. z art. art.148§3k.k., a za podstawę wymiaru orzeczonej kary za ten czyn przyjmuje art. 148§3k.k.**
- przypisane M. N. (1) czyny w punktach II i III części rozstrzygającej kwalifikuje z art. 13§1k.k. w zw. z art. 148§1k.k., art.148§3k.k. i art.157§2k.k. w zw. z art. 11§2k.k., a za podstawę wymiaru orzeczonych kar za te czyny przyjmuje art. 14§1k.k. w zw. z art. 148§3k.k. w zw. z art. 11§3k.k.**

II. utrzymuje w mocy w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok wobec M. N. (1),

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. B. 600 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu przed sądem odwoławczym oraz 138 złotych tytułem zwrotu VAT,

IV. zwalnia oskarżonego od zwrotu wydatków wyłożonych przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym, zaliczając tym samym te wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Złotoryi oskarżył **M. N. (1)**, o to że :

I w dniu 24 czerwca 2011 roku w P. rejonu (...), województwa (...) w mieszkaniu numer (...) działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia M. K. (1), uderzył go kilkakrotnie obuchem siekiery w głowę, czym spowodował u niego obrażenia ciała w postaci siedmiu ran tłuczonych w lewej okolicy czołowej i skroniowej z rozległymi podbiegnięciami krwawymi w powłokach miękkich czaszki, rozerwania i podbiegnięcia krwawego lewego mięśnia skroniowego, mnogich złamań kości sklepienia i podstawy czaszki zlokalizowanymi głównie po lewej stronie z rozległymi ogniskami stłuczenia i fragmentacji tkanki mózgowej w obrębie lewej półkuli mózgu, krwiaka podpajęczynówkowego mózgowia z obecnością krwi w komorach mózgu i znacznym obrzękiem kości szczękowej, złamania wyrostka czołowego prawej kości szczękowej, podbiegnięcia krwawego w przebiegu mięśnia mostkowo-obojęzyczkowo-sutkowego, w następstwie których to obrażeń pokrzywdzony M. K. (1) zmarł,

tj. o czyn z art. 148§1k.k.

II w dniu 24 czerwca 2011 roku w P. rejonu (...) województwa (...) w mieszkaniu numer (...) działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia G. K. (1) trzymaną w reku siekierą usiłował zadać mu ostrzem siekiery cios w głowę lecz zamierzonego celu nie osiągnął z powodu działań obronnych oraz ucieczki pokrzywdzonego, czym spowodował u niego obrażenia ciała w postaci podbiegnięcia krwawego oraz obrzęku na przedramieniu lewym, które skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała na okres poniżej dni siedmiu w rozumieniu art. 157§2 k.k., czym działał na szkodę G. K. (1),

tj. o czyn z art. 13§1 k.k. w związku z art. 148§1k.k.

III w dniu 24 czerwca 2011 roku w P. rejonu (...) województwa (...) w mieszkaniu numer (...) działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia M. N. (2) trzymaną w reku siekierą usiłował zadać mu ostrzem siekiery cios w głowę lecz zamierzonego celu nie osiągnął z powodu działań obronnych oraz ucieczki pokrzywdzonego, czym spowodował u niego obrażenia ciała w postaci otarcia naskórka oraz podbiegnięcia krwawego oraz miernego obrzęku na przedramieniu lewym, które skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała na okres poniżej dni siedmiu w rozumieniu art. 157§2 k.k., czym działał na szkodę M. N. (2),

tj. o czyn z art. 13§1 k.k. w związku z art. 148§1k.k.

Sąd Okręgowy w Legnicy wyrokiem z dnia 22 lutego 2012 r. o sygn. akt III K 124/11:

I oskarżonego **M. N. (1)** uznał winnym popełnienia czynu zarzuconego mu w punkcie I aktu oskarżenia i za czyn ten na podstawie art. 148§1 k.k. skazał go na karę dożywotniego pozbawienia wolności,

II oskarżonego **M. N. (1)** uznał winnym popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia i za czyn ten na podstawie art. 14§1 k.k. w zw. z art. 148§1 k.k. skazał go na karę 12/dwunastu/ lat pozbawienia wolności,

III oskarżonego **M. N. (1)** uznał winnym popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie III aktu oskarżenia i za czyn ten na podstawie art. 14§1 k.k. w zw. z art. 148§1 k.k. skazał go na karę 12/dwunastu/ lat pozbawienia wolności,

IV na podstawie art. 88 k.k. połączył oskarżonemu wyżej orzeczone kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną dożywotniego pozbawienia wolności,

V na podstawie art. 63§1k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet wymierzonej mu kary łącznej dożywotniego pozbawienia wolności okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 24 czerwca 2011 r. do dnia 22 lutego 2012 r.,

VI na podstawie art. 77§2 k.k. wyznaczył surowsze ograniczenie polegające na tym, że oskarżony może skorzystać z warunkowego przedterminowego zwolnienia po odbyciu 30 lat z kary łącznej dożywotniego pozbawienia wolności,

VII na podstawie art. 44§2 k.k. orzekł przepadek dowodu rzeczowego w postaci siekiery z trzonkiem drewnianym o długości 65 cm, wymienionego w wykazie dowodów rzeczowych pod. poz. 9/ k.435 akt sprawy/,

VIII na podstawie art. 624§1k.p.k. i art. 17 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych w tym od opłaty,

IX zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. B. 1260,00 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu oraz 289,80 zł tytułem zwrotu VAT.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła obrońca oskarżonego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła w zakresie czynów opisanych w punktach: II i III części wstępnej błąd w ustaleniach faktycznych polegający na bezpodstawnym ustaleniu, że oskarżony M. N. (1) usiłował dokonać zabójstwa M. N. (2) i G. K. (1), mający źródło w uproszczonej, mało wnikliwej i dowolnej analizie wyjaśnień oskarżonego M. N. (1), a także zeznań pokrzywdzonych M. N. (2) i G. K. (1).

W zakresie czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku obrońca oskarżonego zarzuciła rażąco niewspółmierność kary orzeczonej w stosunku do oskarżonego M. N. (1) wynikającą z wymierzenia kary dożywotniego pozbawienia wolności z jednoczesnym zakazem skorzystania przez niego z dobrodziejstwa warunkowego przedterminowego zwolnienia na warunkach przewidzianych w ustawie.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniosła o :

1. zmianę zaskarżonego wyroku w punktach II i III części dyspozytywnej poprzez przyjęcie, że oskarżony dopuścił się względem M. N. (2) i G. K. (1) przestępstw opisanych w treści art. 157§2 k.k. i wymierzenie oskarżonemu za ich popełnienie stosownej kary pozbawienia wolności,
2. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie VI części dyspozytywnej poprzez odstąpienie od ograniczenia oskarżonemu możliwości skorzystania z warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności,

ewentualnie

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Apelację na niekorzyść oskarżonego wniósł rzecznik oskarżenia publicznego. Prokurator zaskarżył wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art.148§3 k.k. polegającą na jego niezastosowaniu przez Sąd w opisie i kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu M. N. (1) w punkcie I,II i III aktu oskarżenia oraz w podstawie wymiaru kary w punktach I,II i III części dyspozytywnej orzeczenia, podczas gdy ponad wszelką wątpliwość ustalono w toku postępowania przygotowawczego i sądowego, że oskarżony M. N. (1) był wcześniej prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Legnicy z dnia 8 listopada 1994 roku w sprawie o sygn. III K 119/04 za zabójstwo i za ten czyn wymierzono mu karę 12 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 22 września 1993 roku

do dnia 9 lipca 1997 roku oraz od dnia 14 lipca 1997 roku do dnia 5 maja 2003 roku, kiedy to został przedterminowo zwolniony z odbycia reszty kary, co winno znaleźć odzwierciedlenie w wyroku;

2. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 157§2 k.k. polegającą na jego niezastosowaniu w kwalifikacji prawnej czynów opisanych w punkcie II i III aktu oskarżenia, podczas gdy ponad wszelką wątpliwość ustalono w toku postępowania przygotowawczego i sądowego, że oskarżony swoim działaniem spowodował u pokrzywdzonych G. K. (1) i M. N. (2) obrażenia ciała, które skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni, a zatem badając kryterium subiektywne i obiektywne zachowania sprawcy M. N. (1) dopuścił się dwóch odrębnych przestępstw podlegających kumulacji, w oparciu o przepis art. 13§1 k.k. w związku z art. 148§3 k.k. i art. 157§2 k.k. w związku z art. 11§2 k.k.;

3. obrazę przepisów postępowania, to jest art. 413§2 pkt 1 k.p.k., która miała istotny wpływ na treść wyroku, a polegającą na pominięciu w części dyspozytywnej orzeczenia rozstrzygnięcia z prawidłowym wskazaniem wszystkich przepisów ustawy karnej, w odniesieniu zarówno do opisu i kwalifikacji prawnej czynów zarzuconych M. N. (1) jak i podstawy rozstrzygnięcia, z prawidłowym wskazaniem zastosowanych przepisów ustawy karnej.

Wskazując na powyższe zarzuty rzecznik oskarżenia publicznego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, że M. N. (1) zarzuconych mu zbrodni dopuścił się będąc wcześniej prawomocnie skazanym za zabójstwo i jest winny popełnienia czynów z art. 148§3 k.k.(I czyn) oraz dwukrotnie czynów z art. 13§1 k.k. w związku z art. 148§3 k.k. i art. 157§2 k.k. w związku z art. 11§2 k.k. (II i III czyn) i za czyn I na podstawie art. 148§3 k.k. wymierzenie oskarżonemu kary dożywotniego pozbawienia wolności oraz dwukrotnie za czyn II i III na podstawie art. 11§3 k.k. i art. 14§1 k.k. w związku z art. 148§3 k.k. kary po 12 lat pozbawienia wolności, a w pozostałej części o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny zważył :

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie. Ustalenia sądu pierwszej instancji są prawidłowe. Kwestionowane są ustalenia dotyczące zbrodni usiłowania zabójstwa, a więc w odniesieniu do czynów przypisanych oskarżonemu w punktach II i III części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonanie przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (tak też SA w Katowicach w wyroku z dnia 5 kwietnia 2007 r. o sygn. II AKa 30/07 – Lex/.

Podstawę ustaleń faktycznych w zakresie usiłowania zbrodni zabójstwa stanowią wyjaśnienia oskarżonego M. N. (1) oraz zeznania pokrzywdzonych – M. N. (2) i G. K. (1). Stąd też celowym jest odwołanie się do treści tych dowodów.

Oskarżony M. N. (1) kilkakrotnie wyjaśniał. Złożone przez niego wyjaśnienia są konsekwentne, a w szczególności cechuje je konsekwencja co do zamiaru jaki zamierzał zrealizować poprzez swoje czyny.

Składając wyjaśnienia 25 czerwca 2011 r. /k.175/ M. N. (1) wyjaśnił, że wziął z drewnutni siekierę bo zmienił zdanie. Zamiast powiesić się jak zamierzał, uznał że lepiej będzie kogoś zabić. Siekierę zawinął w szmaty i poszedł na wioskę. Gdy przyszedł do mieszkania M. K. (1) od razu chciał zabić tam obecnych pokrzywdzonych. Chwycił siekierę w obie ręce, bo była ciężka. Podniósł siekierę do góry. Pierwszego zaatakował M. N. (2). Chciał uderzyć go w głowę. Pokrzywdzony zasłonił się, zrobił unik, dostał uderzenie w rękę i uciekł. Nie pamiętał oskarżony czy uderzył G. K. (1). Gdy uciekli M. N. (2) i G. K. (1) oskarżony zobaczył, że na wersalce dalej leży M. K. (1). Podniósł siekierę do góry i kilka razy siekierą uderzył M. K. (1). Uderzał z całej siły i tylko w głowę. Idąc do pałacu (budynek, w którym było mieszkanie

pokrzywdzonego) nie miał konkretnego zamiaru aby zabić M. K. (1). Chciał tylko kogoś zabić. Zabił M. K. (1) bo spał i nie uciekał. Gdyby M. N. (2) i G. K. (1) nie uciekli to pewnie też by ich zabił. Od nich zaczął. Zrobił to świadomie. Wiedział po co idzie oraz wiedział, że zabił człowieka. M. K. (1) nie uciekł, więc na niego trafiło. Zachował się tak bo był wypity/ k. 163 – 0,85 mg/l o godz. 22:28/. Gdyby był trzeźwy nie zachował by się tak. Przytoczone wyżej wyjaśnienia M. N. (1) podtrzymał w kolejnych przesłuchaniach oraz w czasie wizji lokalnej/ k. 178,184,191/, a także przed sądem/ k.490/. Po złożeniu wyjaśnień przez pokrzywdzonego G. K. (1) oskarżony wyjaśnił/ k. 493/, że trzymał siekiere oburącz bo była ciężka 4-5 kg. Gdyby świadek nie uciekł to możliwe, że by go zabił.

Ze wskazanymi wyjaśnieniami harmonizują zeznania pokrzywdzonych. M. N. (2) zeznał, że oskarżony wpadł nagle. Oburącz trzymał siekiere za trzonek. Zamachnął się na pokrzywdzonego ostrzem siekiery. Między napastnikiem a pokrzywdzonym była mała odległość. Pokrzywdzony zasłonił się ręką. Dostał cios trzonkiem siekiery w rękę. Krzyknął do G. K. (1) i uciekł. Widział jak oskarżony zamachnął się siekiere w kierunku G. K. (1)/ k. 55/. Takiej też treści zeznania M. N. (2) złożył przed sądem/ k. 513/.

Podobnej treści są zeznania G. K. (1)/ k. 41/. Te zeznania również cechuje konsekwencja. Zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym pokrzywdzony podtrzymał przed sądem/ k. 491v/. Zeznał, że oskarżony zaatakował najpierw N., a następnie chciał zadać jemu cios siekiere w głowę. Wykonał zamach w kierunku głowy pokrzywdzonego. G. K. wysunął lewą rękę i zdołał się obronić i uciekł. Gdyby nie odparł ataku to obuchem siekiery mógłby dostać w głowę w okolice skroni.

Apelacja eksponuje słowa, które miał wypowiedzieć oskarżony. Z zeznań G. K. (1) wynika, iż M. N. (1) miał powiedzieć „spierdalaj bo cię zabiję”/ k. 492v/. Oskarżony wyjaśnił, iż nie pamięta czy użył takich słów/ k. 493/. Pokrzywdzony wskazał, że oskarżony użył tych słów w chwili jak wyprowadzał cios w jego kierunku. Cios ostatecznie zadał, z tym że pokrzywdzony zdołał zminimalizować skutki uderzenia. Stąd też brak podstaw do oceny, jak sugeruje autorka apelacji, że oskarżony chciał przestraszyć pokrzywdzonych i dążył do tego, aby uciekli oni z mieszkania M. K. (1). Ocena zachowania oskarżonego dokonana przez apelującą jest w sprzeczności z przedstawionymi dowodami, a w szczególności z wyjaśnieniami oskarżonego oraz logiką zdarzeń. Oskarżony przyszedł z zamiarem zabójstwa. Bez znaczenia dla niego było kogo zabije. Swoją zamiar realizował najpierw wobec M. N. (2), a gdy ten podjął działania obronne/ wystawienie ręki na zadany cios, krzyk, ucieczka/ oskarżony skierował zamach na G. K. (1). Ten podjął działania takie jak M. K. (1). Wtedy oskarżony zwrócił się w kierunku leżącego M. K. (1) i zadał mu śmiertelne ciosy siekiere w głowę.

Z omówionymi wyżej dowodami harmonizują opinie sądowo-lekarskie k. 268 i 342/ potwierdzające mechanizm zadania ciosów ich ilość oraz powstałe skutki od zadanych ciosów.

Autorka apelacji eksponuje wypowiedź M. N. (2) „N. szaleje z siekiere, że ich wygonił i nie wie co się dzieje z M.”. Zważyć należy, iż była to wypowiedź emocjonalna. Za taką oceną przemawia stanowisko obu pokrzywdzonych w czasie konfrontacji. Autorka apelacji traktuje wybiórczo dowody. Nie dostrzega bowiem tych zeznań pokrzywdzonych, w których mówią, że oskarżony chciał ich zabić. Składając zeznania 14 lipca 2011 r. / k. 57-61/ M. N. (2) podał, że był w szoku w związku z zachowaniem M. N.. Gdy uciekł z miejsca zdarzenia pobiegł do domu. Powiedział mamie aby zamknęła drzwi bo (...) lata z siekiere. Gdyby się nie zasłonił to oskarżony by go zabił. Także G. K. (1) zeznał, iż jest pewien, że N. chciał go zabić/ k.64/.

Przypisanie zbrodni zabójstwa z art. 148 § 1 k.k. wymaga wykazania zamiaru zabójstwa to jest wykazania, że sprawca chciał śmierci swojej ofiary albo przewidując taką możliwość godził się na to. W orzecznictwie podnosi się, że ustalenia dotyczące zamiaru muszą być wnioskiem końcowym wynikającym z analizy całokształtu przedmiotowych i podmiotowych okoliczności zajścia, a w szczególności ze stosunku sprawcy do pokrzywdzonego, jego właściwości osobistych i dotychczasowego trybu życia, pobudek oraz motywów działania, siły ciosu, głębokości i kierunku rany, rozmiarów użytego narzędzia oraz wszelkich innych przesłanek wskazujących na to, że sprawca chcąc spowodować uszkodzenie ciała, zgodą swą, stanowiącą realny proces psychiczny, obejmował tak wyjątkowo ciężki skutek, jakim jest śmierć ofiary (tak też SA w Łodzi w wyroku z 15.03.2001 r., II A Ka 28/2001, Prokuratura i Prawo, 2002/10, poz. 29).

Sąd Okręgowy w Legnicy prawidłowo ustalił, że M. N. (1) działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia wszystkich pokrzywdzonych. Do takich ustaleń upoważniają zgromadzone w sprawie dowody. Wskazano już na wyjaśnienia oskarżonego, z których w sposób nie budzący wątpliwości wynika, iż jego zamiarem było pozbawienie życia pokrzywdzonych. Taki też wniosek należało wyprowadzić w oparciu o zeznania M. N. (2) i G. K. (1). Zważyć należy również, iż ciosy mierzone były w głowę. Oskarżony zadawał ciosy ostrzem siekiery skierowanym w kierunku głowy. Siekiera miała trzonek długości 65 cm. Obuch siekiery był w kształcie prostokąta o wymiarach 5,5cm x 5 cm/k. 291/. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, iż siekiera była ciężka, ważyła 4-5 kg. Cios zadawany był oburącz z zamachem. Te okoliczności wskazują, że ciosy zadawane były z dużą siłą. Potwierdza to oskarżony jak i pokrzywdzeni. Reakcja obronna pokrzywdzonych to jest uniesienie ręki oraz przybliżenie się do napastnika zminimalizowała skutki uderzenia. W zestawieniu z powyższymi faktami niezrozumiałe jest stwierdzenie zawarte w apelacji, że działania oskarżonego, które podjął wobec M. N. i G. K. były bardzo nieporadne. Apelująca taki wniosek wyprowadza w oparciu o to, że pokrzywdzeni bez żadnego problemu obronili się przed uderzeniami i uciekli z miejsca zdarzenia. Autorka apelacji pomija, że oskarżony atakował po kolei pokrzywdzonych. Gdy zdołali zbiec M. N. i G. K. pozostał jeszcze w tym samym pokoju leżący na wersalce M. K. wobec którego oskarżony skierował ciosy. Jak wyjaśnił bił tylko w głowę, z całej siły. Uderzył kilka razy. Sprawozdanie z sądowo-lekarskich oględzin i sekcji zwłok potwierdziło ten fakt. Uderzeń było co najmniej siedem. Uderzenia były tylko w głowę. Dopełnieniem powyższych rozważań jest ustna opinia biegłego J. T./ k. 556/. Wskazał on, że miał w swojej praktyce takie sytuacje, że jedno uderzenie w głowę, zarówno ostrzem jak i obuchem powodowało zgon ofiary. Oczywiście jest, iż stwierdzenie powyższej okoliczności nie wymaga wiadomości specjalnych, niemniej jednak przemawia za trafnością ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji.

Oskarżony w przeszłości dokonał zabójstwa swego dziadka. Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Legnicy z dnia 8 listopada 1994 r. został skazany na karę 12 lat pozbawienia wolności. Orzeczoną karę odbywał do 5 maja 2003 r. W ocenianej sprawie działał po spożyciu znacznej ilości alkoholu. Jest człowiekiem, który nadużywał alkoholu. Po spożyciu alkoholu zachowywał się agresywnie/ k. 146 – zeznania dzielnicowego, k. 257- wywiad środowiskowy sporządzony przez kuratora,175 – wyjaśnienia oskarżonego/.

Reasumując powyższe Sąd Apelacyjny stwierdza, iż ustalenia sądu pierwszej instancji są prawidłowe. Te ustalenia zostały dokonane w oparciu o całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Zgromadzone dowody zostały ocenione swobodnie a nie dowolnie z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz we wzajemnym powiązaniu. Dokonując trafnych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił również zachowania oskarżonego.

Brak w odniesieniu do oskarżonego okoliczności, które wyłączałyby jego odpowiedzialność karną, czy też znosiłyby jego winę. W sprawie została wydana opinia psychologiczna oraz opinia psychiatryczna. Strony nie kwestionowały jak i nie kwestionują tych opinii. Opinia biegłych psychiatrów została wydana po przeprowadzeniu obserwacji psychiatrycznej oskarżonego. Wnioski zawarte w tej opinii nie pozostawiają wątpliwości, iż M. N. (1) był poczytalny w chwili popełnienia zarzuconych mu czynów. Biegli psychiatrzy wskazali, iż rozpoznają u opiniowanego zespół uzależnienia spowodowany używaniem alkoholu oraz zaburzenia osobowości z cechami osobowości dyssocjalnej (m.in. niska tolerancja frustracji, niski próg wyzwalania agresji, niezdolność przeżywania poczucia winy i korzystania z wcześniejszych doświadczeń życiowych). Oskarżony wielokrotnie wcześniej przed zdarzeniem pił alkohol. Znał jego działanie na swój organizm, w tym typowe dla oskarżonego upicie z obniżonym progiem wyzwalania agresji, zwiększoną drażliwością, skłonnością do zachowań nagłych, agresywnych, a także do niepamięci okresów upicia. Biegli odnieśli się również do badań przeprowadzonych u oskarżonego w związku z pierwszym jego zabójstwem z 1993 r. Wskazali, że stan upicia alkoholowego, w jakim znajdował się w okresie objętym obecnie stawianymi zarzutami, nie wykraczał poza typową dla oskarżonego, wielokrotnie przez niego doświadczoną formę upicia. Zatem jeżeli w wieku 18 lat(kiedy to doszło do jego pierwszego zabójstwa) mógł nie znać takich swoich agresywnych reakcji na spożywany alkohol i tam to swoje zachowanie oceniać wówczas jako obce mu, to po kolejnych latach doświadczeń życiowych, w tym szczególnie związanych z licznymi własnymi, ujawnianymi pod wpływem alkoholu zachowaniami agresywnymi, nie może być w niniejszej sprawie mowy o atypowym działaniu na niego alkoholu, nie może być mowy o niezajomości takich stanów upicia, w jakim znalazł się tempore criminis. Jego ujawnione w okresie objętym zarzutami zachowanie

nie wykaczało poza cechy jego osobowości, nie było mu obce. Przebieg zdarzeń opisanych w zarzucie nie był zatem wynikiem jakichkolwiek zaburzeń chorobowych, a do ich ujawnienia niewątpliwie przyczynił się spożyty wcześniej alkohol(ale w ramach typowego upicia), który sprzyja wyzwalaniu zachowań agresywnych i obniża intelektualną kontrolę własnego postępowania/ k.224-225/. Opinię sporządzoną po przeprowadzeniu obserwacji psychiatrycznej biegli podtrzymali przed sądem/ k. 558-559/. Wskazali, że to alkohol spowodował, iż oskarżony nie myślał racjonalnie, co nie znaczy że działał w stanie ograniczonej poczytalności. Oskarżony wiedział, że pod wpływem alkoholu jest agresywny, traci panowanie nad sobą. Nie było to atypowe upicie. Nie doszło do zerwania kontaktu z rzeczywistością, bezwładnego, chaotycznego, zdeorganizowanego pobudzenia. Było to typowe upicie z zachowaniem agresywnym. W zachowaniu oskarżonego widać elementy planowanego działania. Przeprowadzone badania w trakcie obserwacji jak i opinia psychologiczna wykluczyły u oskarżonego uszkodzenie centralnego układu nerwowego.

Biegła psycholog w swej opinii wskazała/ k. 559/, że badania wykazały u oskarżonego wysoki wynik ogólnego syndromu nasilenia agresji. M. N. (1) nie jest upośledzony umysłowo. W testach na inteligencję uzyskał wynik świadczący o inteligencji przeciętnej. Jest to osobowość introwertywna, z niskim poziomem aspiracji, niską samooceną, skłonnością do zachowań agresywnych skierowanych zarówno na zewnątrz jak i wobec siebie, z cechami osobowości dyssocjalnej/ k. 234/.

Odwołując się do wskazanych wyżej opinii obrońca oskarżonego podniosła, że do wyjaśnień oskarżonego należy podejść z niezwykłą ostrożnością i wyciągnąć wniosek, że oskarżony obu napadniętych chciał tylko wystraszyć i usunąć z mieszkania, a nie zrobić im krzywdę. Do takiego wniosku nie upoważnia żaden dowód. Wskazano już wcześniej, że zamiar oskarżonego pozwoliły ustalić nie tylko jego wyjaśnienia ale całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej w tym badanie okoliczności przedmiotowych czynów.

W odniesieniu do apelacji prokuratora należy wskazać, iż apelacja jest zasadna. Sąd pierwszej instancji powielił błędy prokuratora dotyczące kwalifikacji prawnej czynów zarzuconych oskarżonemu w akcie oskarżenia, a następnie przypisanych M. N. (1) w zaskarżonym wyroku.

Rację ma skarżący, odwołując się do orzeczeń Sądu Najwyższego, że sąd orzeka w granicach oskarżenia w tym znaczeniu, że jest związany jedynie ramami faktycznymi czynu jako zdarzenia historycznego. Nie jest związany opisem czynu ani jego oceną prawną zawartą w akcie oskarżenia. Zgodnie z art. 413§2 pkt1 k.p.k. każdy wyrok powinien zawierać dokładne określenie przypisanego oskarżonemu czynu oraz jego kwalifikację prawną. Opis czynu powinien zawierać wszystkie znamiona przypisanego typu przestępstwa. W opisie tym winny znaleźć się te elementy, które należą do jego istoty, a więc dotyczące podmiotu czynu, rodzaju atakowanego dobra, czasu, miejsca i sposobu popełnienia czynu oraz jego skutków, zwłaszcza rodzaju i wysokości szkody

Sąd Okręgowy w Legnicy prawidłowo ustalił, iż M. N. (1) był już prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Legnicy z dnia 8 listopada 1994 r. o sygn. akt III K 119/94 za zabójstwo typu podstawowego i na podstawie art. 148§1 k.k. wymierzono mu karę 12 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 22 września 1993 r. do dnia 9 lipca 1997 r. oraz od dnia 14 lipca 1997 r. do dnia 5 maja 2003 r., kiedy to został warunkowo zwolniony z odbycia reszty kary/ k. 593 w zw. z k. 161/.

M. N. (1) przypisanych mu czynów dopuścił się 24 czerwca 2011 r. Sąd pierwszej instancji przeoczył, że ustawą z dnia 26 listopada 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o Policji/ DZ. U. Nr 240, poz. 1602/ została zmieniona treść art. 148 k.k. Zgodnie z brzmieniem art. 148§3 k.k. sprawca zabójstwa, który był już prawomocnie skazany za zabójstwo podlega karze określonej w art. 148§2k.k. to jest karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od 12 lat pozbawienia wolności, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności. Wskazana ustawa weszła w życie 22 marca 2011 r., a więc obowiązywała w dacie popełnienia przestępstw przez oskarżonego.

A zatem mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w opisie czynów, za które został skazany M. N. (1), winien przyjąć iż czynów tych dopuścił się będąc już prawomocnie skazany za zabójstwo wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Legnicy z dnia 8 listopada 1994 r. o sygn. akt III K 119/94, na podstawie art. 148§1k.k. na karę 12 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 22 września 1993 r. do dnia 9 lipca 1997 r. i od dnia 14 lipca 1997 r. do dnia 5 maja

2003 r. Tak opisane czyny wyczerpują znamiona zbrodni z art. 148§1k.k. w zw. art. 148§3k.k. Stąd też oba te przepisy winny znaleźć się w kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu, a podstawą wymiaru kary za te czyny jest art. 148§3 k.k. W odniesieniu do usiłowania zbrodni zabójstwa w podstawie skazania należało powołać również art. 13§1k.k. i art. 157§2k.k., o czym szerzej będzie mowa poniżej oraz art. 11§2 k.k., zaś w podstawie skazania należało powołać art. 14§1k.k. i art. 11§3k.k. w zw. z art. 148§3k.k.

W punkcie II i III części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku sąd pierwszej instancji przyjął, że M. N. (1) usiłował pozbawić życia M. N. (2) i G. K. (1) w ten sposób, że trzymaną w ręku siekierą usiłował zadać im ostrzem siekiery cios w głowę lecz zamierzonego celu nie osiągnął z powodu działań obronnych pokrzywdzonych oraz ich ucieczki, jednakże spowodował u nich obrażenia ciała skutkujące naruszeniem czynności narządów ciała pokrzywdzonych na okres poniżej siedmiu dni.

Zachowanie sprawcy będące zewnętrznym przejawem jednego impulsu woli stanowi tylko jeden czyn, niezależnie od liczby skutków tego zachowania się oraz liczby naruszonych przez nie norm. Ten sam czyn może wypełniać znamiona kilku norm ustawy karnej, o ile nie zachodzi między nimi relacja wzajemnego wykluczania się. Należy stosować kumulatywną kwalifikację, jeżeli sprawca zmierzając do zabójstwa spowodował uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonego. A zatem czyny przypisane oskarżonemu w punkcie II i III części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku należało zakwalifikować z art. 13§1k.k. w zw. z art. 148§1k.k. w zw. z art. 148§3k.k. i art. 157§2k.k. w zw. z art. 11§2k.k. Podstawą wymiaru kary za te czyny winien być art. 14§1k.k. w zw. z art. 148§3k.k. w zw. z art. 11§3k.k.

W związku z apelacją prokuratora nie można tracić z pola widzenia, że przestępstwo stypizowane w art. 157§2k.k. ścigane jest z oskarżenia prywatnego / art. 157§4k.k./. Prokurator nie objął ściganiem tego przestępstwa w akcie oskarżenia mimo ustawowych uprawnień/ art. 60§1k.p.k./. Wprawdzie Sąd Najwyższy w orzeczeniach z 16 listopada 1987 r. (IIKR 254/87, Inf. Praw. 7-9/1988, poz. 243) i z 10 sierpnia 1989r.(IIKR 131/89, OSNKW 7-12/1989, poz. 55) uznał, iż w przypadku gdy czyn stanowi jedno przestępstwo podlegające kumulatywnej kwalifikacji prawnej, obejmującej przepis statuujący przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego oraz z oskarżenia publicznego, nie ma potrzeby dodatkowego objęcia ściganiem przez prokuratora przestępstwa prywatnoskargowego, jednakże orzeczenia te nie znalazły akceptacji przedstawicieli doktryny(T. Grzegorzczak, Komentarz do art. 60 k.p.k., LEX, teza 3 oraz J. Grajewski, Komentarz do art. 60 k.p.k., LEX, tezy 9 i 10).

Jan Grajewski w tezie 14 do art. 60 k.p.k. odwołał się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2008 r.(V KK 5/08, OSNKW 2008/8/64, Prok. i Pr.- wkł. 2008/10/8, Biul. PK 2008/9/22), z którego to orzeczenia wynika, iż w przypadku ujawnienia się na rozprawie okoliczności, że czyn ścigany z oskarżenia publicznego stanowi przestępstwo prywatnoskargowe, prokurator winien w sposób nie budzący wątpliwości wyrazić swoją wolę co do ścigania takiego przestępstwa np. przez złożenie odpowiedniego oświadczenia do protokołu rozprawy. Podobny pogląd Sąd Najwyższy wyraził też w wyroku z dnia 21 października 2010 r. (V KK 287/10, OSNKW 2011/5/39, LEX nr 621360, Prok. i Pr.- wkł. 2011/7-8/10, Biul. SN 2011/5/19). Wskazane zapatrywanie prawne należy odnieść również do sytuacji gdy czyn ścigany z oskarżenia publicznego, jak w przedmiotowej sprawie, wyczerpuje jednocześnie kumulatywnie również znamiona przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego. Wola ścigania przestępstwa prywatnoskargowego z art. 157§2k.k. została wyrażona przez oskarżyciela publicznego w pisemnej apelacji, doręczonej oskarżonemu i jego obrońcy oraz na rozprawie odwoławczej.

W powołanym wcześniej orzeczeniu z dnia 23 kwietnia 2008 r. (V KK 5/08) Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że „Roczny okres przedawnienia karalności przestępstwa prywatnoskargowego, przewidziany w art. 101§2 in princ. k.k. i liczony od momentu dowiedzenia się przez pokrzywdzonego o osobie sprawcy przestępstwa, wiąże także prokuratora. Może on objąć takie przestępstwo ściganiem przed upływem terminu 3 lat, ale zarazem przed upływem roku od czasu, gdy pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy przestępstwa”. Oskarżony usiłował dokonać zbrodni zabójstwa 24 czerwca 2011 r., a więc okres przedawnienia karalności nie nastąpił.

Apelacja obrońcy oskarżonego podniosła również zarzut rażącej niewspółmierności kary wynikającą z wymierzenia oskarżonemu kary dożywotniego pozbawienia wolności z jednoczesnym wyznaczeniem surowszego ograniczenia do skorzystania przez oskarżonego z warunkowego zwolnienia niż po odbyciu kary 25 lat pozbawienia wolności.

O rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. można mówić tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć wpływ na wymiar kary, można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji, a karą, która byłaby prawidłowa w świetle dyrektyw art. 53 k.k./ tak SN w wyroku z dnia 13.04.2000 r., WA 5/00 – LEX/. Kara rażąco niewspółmierna to kara, która w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą. Pojęcie "rażącej niewspółmierności" zostało sprecyzowane w praktyce jako różnica "wyraźna", "bijąca w oczy" czy "oślepiająca". A zatem jak trafnie podnosi się w orzecznictwie zmiana kary w instancji odwoławczej nie może następować w każdym wypadku, w którym jest możliwa wedle własnej oceny sądu odwoławczego, lecz wtedy tylko, gdy kara orzeczonej nie daje się akceptować z powodu różnicy pomiędzy nią a karą sprawiedliwą, różnicy o randze zasadniczej, rażącej, wręcz "bijącej w oczy" (wyrok SN z dnia 2 lutego 1995 roku - KZS 4/96 poz. 42), a więc nie w razie różnicy niewielkiej, nieznaczającej. Sąd Apelacyjny przyjmuje domniemanie słuszności wyroków I instancji, to jest odmawia im swej aprobaty jedynie w razie stwierdzenia, że są (mogą być) niesprawiedliwe/ tak też SA w Krakowie w wyroku z 21.09.2000 r., II AKa 154/00, KZS 2000/10/37/.

Powyższa sytuacja nie ma miejsca w odniesieniu do kar wymierzonych oskarżonemu. Brak jakichkolwiek podstaw do oceny, że wymierzone kary są niesprawiedliwe. Za zbrodnię zabójstwa sąd pierwszej instancji wymierzył karę dożywotniego pozbawienia wolności. Jest to kara skrajna bo i zachowanie oskarżonego jest skrajne. W przeszłości zamordował swojego dziadka. Po odbyciu kary ponownie popełnił przestępstwa/ k.161-odpis wyroku SR w Złotoryi z 29.10.2008 r./ Nadużywał alkoholu. Działal po spożyciu znacznej ilości alkoholu. Pokrzywdzeni nie sprowokowali jego agresji. A wręcz przeciwnie nie było nigdy zatargów między pokrzywdzonymi a oskarżonym. M. K. (1) udzielał również oskarżonemu noclegu w swoim mieszkaniu. Oskarżony dopuścił się zbrodni wobec bezbronnego człowieka tylko dlatego, że postanowił kogoś zabić. Działal bez uzasadnionego powodu. Jego zbrodnia jest szczególnie okrutna z uwagi na sposób działania. Sposobem działania oskarżony okazał, że jest osobą wyjątkowo niebezpieczną. Potrafi zabić bez powodu bo tak postanowił. Tym samym okazał lekceważący stosunek do życia ludzkiego do porządku prawnego. Jego zbrodnie nie były nagłym impulsem. Miały przebieg planowany. Trafnie więc ustalił sąd pierwszej instancji, że czyny oskarżonego cechuje bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości. Te czyny cechuje również wysoki stopień zawinienia. Oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim. Dla wskazanych okoliczności nie mogła mieć wystarczającej przeciwwagi postawa oskarżonego po popełnieniu zbrodni zabójstwa oraz po dokonaniu usiłowania zbrodni zabójstw. Na taką ocenę rzutuje również list oskarżonego z 29 lutego 2012 r./ k. 582/, w którym wykazał pogardę dla zamordowanego M. K. (1).

Poza powyższymi okolicznościami należy wskazać, że zgodnie z ustawowymi dyrektywami wymiaru kary sąd jest zobligowany brać również pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. M. N. (1)- urodzony (...) – jest mężczyzną w wieku 37 lat. Już 10 lat swojego życia spędził w Zakładzie Karnym. Nie wyciągnął wniosków ze swej kryminalnej przeszłości. Stąd też Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, iż wskazane dyrektywy wymiaru kary nakazują wymierzenie oskarżonemu dożywotniego pozbawienia wolności. Właśnie taka kara w odczuciu społecznym jest karą sprawiedliwą.

M. N. (1) ma jeszcze szansę na życie. Ma również szansę na powrót do normalnego życia w społeczeństwie. Tej szansy nie ma już M. K. (1), gdyż oskarżony odebrał mu ją. Pokrzywdzony był młodym człowiekiem. W chwili zabójstwa miał 35 lat/ k. 5/.

Także pozostałe kary jednostkowe nie mogą być ocenione jako kary rażąco surowe. Do takiej oceny upoważnia fakt, iż są one wymierzone w dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Kara łączna została orzeczona zgodnie ze wskazaniem art. 88 k.k. W myśl tego przepisu jeżeli najsurowszą karą orzeczoną za jedno ze zbiegających się przestępstw jest kara dożywotniego pozbawienia wolności orzeka się tę karę jako karę łączną.

Zasadą jest, że orzeczona kara winna być wykonana w całości. Kodeks karny przewiduje wyjątek od tej zasady w postaci warunkowego zwolnienia z odbycia reszty kary gdy jest to sprawiedliwe, a więc zasłużone i celowe. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko sądu pierwszej instancji, że stopień społecznej szkodliwości czynów popełnionych przez M. N. (1), okoliczności popełnionych przestępstw, sposób życia oskarżonego przed popełnieniem przypisanych mu czynów, fakt ponownego dopuszczenia się zabójstwa, osobowość oskarżonego, zadośćuczynienie społecznemu poczuciu sprawiedliwości oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa powodują potrzebę ograniczenia przedterminowego zwolnienia przez ustalenie limitu odbycia kary wyższego od przewidzianego ustawą. Gdy się zważy również na wiek oskarżonego - 37lat – to mając powyższe okoliczności na uwadze należy zaakceptować orzeczenie zawarte w punkcie VI części rozstrzygającej skarżonego wyroku.

Stąd też kierując się wskazanymi okolicznościami orzeczono jak na wstępie. Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowi art. 437§1k.p.k.

Orzeczenie o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu uzasadnia treść §14pkt 5 i §2ust 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu/ Dz. U. Nr 163,poz.1348 ze zm./. Podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze stanowi art. 624§1k.p.k.